



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1,5, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odroczaniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przysługują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 10—2 po poł. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

CENA

6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pettytowy jednoczaspatowy lub jego miejsce Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Dobrze ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matry omiinalnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie kategarie, kantory i biura ogłoszeń; w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICAPANNY MARVI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

## BOŻE CO ZIEMIĘ...

Boże! co ziemię stworzyłeś przed wieki,  
Wszeczną sowa, dla największej chwały

Coś ją zasłaniał tarczą swej opieki  
Od piekieł, które zwojować ją miały  
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:  
Powszechny pokój razc nam wrócić Panie!

Ty, któryś potem gniewny jej upadkiem

Niszczyl żywołem człowieka i zwierza  
A chcąc świat cały mieć swej łaski świadkiem

Tęczę rozwoził jako znak przyznania

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:  
Powszechny pokój razc nam wrócić Panie!

Niedawność wojnę wszczął na biednej ziemi,

A już krwi ludzkiej popłynęły rzeki.  
O jakże musi być okropnie z tymi  
Którym spokojność odbierasz na wieki

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:  
Powszechny pokój razc nam wrócić Panie!

Jedno Twe słowo, wielki nieba Panie,  
Ten pożar wojny zgasić zdolne będzie,  
Choć zastępujemy na Twe ukaranie,  
Spraw, niechaj pokój zapanuje wszędzie,

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:  
Powszechny pokój, razc nam wrócić Panie!

Zyg. Gawkowski.

2 | XII—1916 r.

## Z dziedziny realizacji Państwa Pałskiego.

### Rząd. — Wojsko. — Skarb.

Prawo o tymczasowej Radzie Stanu wiąże się bezpośrednio z aktem 5 listopada o wskrzeszeniu Państwa Pałskiego i tworzy niezbędną instytucję przejściową, która dwa zadania na swoje barki przyjmie.

Pierwszem z tych zadań jest powołanie normalnych instytucji państwowych, bez prowizorycznego już charakteru, a wśród nich, na naczelnem miejscu, przedstawicielstwa narodowej myśli i woli. Sejmowi Pałskiego pierwszego sejmowi nowej Pałski, któremu z natury rzeczy i we wszelkich okolicznościach przypadają dwie funkcje pierwotne państwowego poczynania: opracowanie konstytucji pałskiej i wybór króla.

Sejm ten odpowiadać będzie konstytuancie francuskiej i sejmowi elekcyjnemu dawniej Pałski.

Obok tego zadania wielkiego Rada Stanu ma i drugie, techniczne, — to zorganizowanie aparatu urzędniczego, któryby zajął stopniowo stanowiska rządowe państwa Pałskiego.

Prawo z 26 listopada dwa te zdania wskazuje w formalny sposób, w paragrafie 7, punk. a i b. Do wykonania tych zadań ustawa daje formalnie również swobodę prawną, wymieniona w punkcie 1 paragr. 7 jako prawo inicjatywy i podkreślona w urzędowym komentarzu, który mówi, że „Rada Stanu ustanawia sama zakres swoich spraw i wybiera komisję wykonawczą“.

Ten komentarz charakteryzuje do statecznie Radę Stanu, gdy pisze, iż „powołana jest ona do współdziałania w utworzeniu dalszych urzędów państwowych w Królestwie Pałskim i aby w wszystkich kwestjach ustawodawczych rozstrzygać z inicjatywy i za aprobatą rządów“.

Nie można ulegać wątpliwości, że prawo to ustanawia rząd pałski.

Ten rząd ma kompetencję rozszerzoną wskutek warunków wyjątkowych wojny i okupacji, bo nie tylko udział bierze w tworzeniu organów państwowych, ale i prawa tymczasowo we postanawiać będzie. Będzie to rząd ustawodawczy.

Nad tym rządem jest zwierzchność w formie rządów okupacyjnych państw centralnych. Do tej zwierzchności należeć będzie aprobaty czyli zatwierdzenia praw, przez Radę Stanu powziętych. Organ zwierzchniczy, który zatwierdza prawa ustawodawczych instytucji, istnieje we wszystkich niemal państwach konstytucyjnych; w monarchjach tym organem jest król, cesarz, książę.

Odrębnością lokalną nowego wprowadzonego do Pałski prawnego ustroju jest głównie prawo inicjatywy, jaką zwierzchności okupacyjnej sobie zachowują. Organami wykonawczymi tej inicjatywy będą dwaj komisarze rządowi (i czterej ich zastępcy).

W ten sposób nowy ustrój składa się z następujących zasadniczych organów:

Organ prawodawczy jeden—Rada Stanu.

Organy inicjatywy dwa: — Rada Stanu i komisarze okupacji.

Organy wykonawcze dwa: Komisja wykonawcza Rady Stanu i władze okupacyjne.

Prawo z 26 listopada wyłania dwa jeszcze organy pałskie: wojsko pałskie i skarb pałski.

Atrybucje rządu pałskiego w sprawie wojska wskazane są w punkcie 2 paragrafu 7: ma pn „w tworzeniu wojska współdziałać z naczelnym komendantem mocarstw sprzymierzonych, któremu powierzono to zadanie“. Tekst ten mówi, że stworzenie wojska pałskiego jest zadaniem naczelnego komendanta sił Niemiec, Austro - Węgier, Bułgarii i Turcji. I że Rada Stanu z nim znajdować się będzie w stosunkach w kwestjach tworzenia wojska.

Wreszcie punkt 3 paragrafu 7 two

rzy skarb pałski, napełniany z następujących trzech źródeł wpływów: fundusze bezpośrednio przelewane do niego przez obie administracje okupacyjne; z podatków krajowych przez nie pobieranych; z ustanawiania dodatków do podatków bezpośrednich; i z pożyczek. Zauważymy, iż dwa te ostatnie źródła mają, że stanowiska niemieckiej praktyki państwo-państwowej, charakter samorządowy; podatki pośrednie rezerwuje sobie rząd na ogólne państwowe potrzeby

Rzućmy okiem wstecz naszych dziejów.

Państwo pałskie runęło, ponieważ trzy naczelne organy państwowości: rząd, skarb, wojsko, szwankowały na zdrowiu publicznem.

Rząd był słaby, skarb pusty, wojsko dobrowolne. Reforma Czartoryskich organy te wzmacniała i to na samym sejmie rozbiorowym 1775 r. aby ocalić resztkę. Utworzono wtedy jaki taki rząd: Radę Nieustającą, małe ale stałe wojsko (80 tysięcy) i uregulowano podatki, z których cała polowa szła na armię.

Sejm Wielki etapami przez „Zasady do poprawy rządu“ z 1789 r. „Prawa Kardynalne“ z 1790 r. i Konstytucję 3 maja 1791 r. zdołał wytworzyć władzę rządową spójną, około której usiłowania obrony mogły się skupić, ale nie był już w stanie postawić na nogi uchwalonego 100 tysięcznego wojska, ani zebrać miljonów zawotowanych na skarb.

W odrodzonej państwowo Pałsce, Księstwem Warszawskiem przeważnej powstaje na początku 1807 r. Komisja Rządząca pod wodzą Małachowskiego i czterech ministrów, dyrekcjami nazwane z francuska. Lubieński skarb organizuje. Wojsko około szeregów legionów się organizuje. W owo bowiem czasie ponurym od r. 1795 do 1807 r., wielka myśl Dąbrowskiego umiała, na obcej ziemi, utworzyć jeden organ zasadniczy pałskiej państwowości: wojsko pałskie.

Za czasów Królestwa Kongresowego mamy od 3 maja 1814 „Komitet wojskowy“ do organizacji wojska pałskiego, a dalej Radę Stanu organ deliberacyjny, którego jądro stanowi Rada Administracyjna: namiestnik, 6 ministrów, 4 referendarzy, więc rząd na ówczesną modłę europejską skrojony, skarb otrzymuje wkrótce kierownika niepospolitego w Lubieckim, wojsko ze świeżego materiału złożone wyrodnie jednak pod wodzą brata cesarskiego, dla którego żywołem była parada i który uważał, że „niema nic bardziej przeciwnego wojsku—nad wojnę“.

Naród, tak bogaty państwowo przeszłością, zrozumie łatwo, co mu daje ustawa 26 listopada. Otrzymał dowód dobrej woli, pójdzie on mężnie za zawołaniem swojego rządu, aby szczerem napełnić całą ojczyznę.

## Śpiewam Ci ja...

Śpiewam Ci ja, śpiewam...  
Śpiewam, miły bracie,  
Choć mi ciężko nieraz,  
Brak humoru w chacie!

Śpiewam Ci ja, śpiewam...  
Co mi zaś z śpiewania?  
Grosza nikt nie daje,  
Ni się nisko kłania!

Oj, bo ja nie śpiewam  
By mieć zysk, lub chwałę!  
Śpiewam... by Was zbudzić,  
Z gliny zrobić — skałę!

Śpiewam... bo tak trzeba,  
Śpiewam, bo tak muszę!  
Śpiewam, by Was rozgrzać,  
Zahartować dusze!

Śpiewam, bo coś czuję,  
Coś tam we mnie wola,  
By Wam wzrok rozpalić,  
W górę podnieść czoła!

Śpiewam, bo mi w ucho  
Coś tam mówić, szepce  
Aby zmienić w mętłów  
Was — dzieci w kolebce!

Śpiewam, bo coś za mną  
Bez przestanku kroczy,  
Mówiąc: „Twórz tę skałę,  
„Rozpiomieniąj oczy!

„Śpiewaj rano, w wieczór,  
„Śpiewaj w noc i we dzień,  
„Już nadchodzi pora —  
„Gwiazda wrogów blednie!

„Śpiewaj na przelomie  
„Chwili tej dziejowej!  
„Hartuj ciała, dusze —  
„Hejnał graj bojowy!”

Więc choć długom mileżał —  
Teraz śpiewać muszę  
By urabiać skały  
I hartować dusze!

Antoni Eger.

27 | X 1916.

## Leibniz o Polsce.

Z okazji dwuchsetnej rocznicy śmierci Leibniza pisma niemieckie poświęciły wiele miejsca wspomnieniu tego filozofa.

Nawiasem mówiąc, Leibniz, jak sam to przyznaje, był pochodzenia polskiego, z rodziny śląskiej Lubienieckich, która następnie przeniosła się do Saksonji.

Między innymi „Vorwaerts” zamieścił pod tytułem „Leibniz, jako obrońca Polski” artykułik treści mniej więcej następującej:

„Proklamowanie Królestwa Polskiego wywołuje aktualne przypomnienie, że już przed dwoma z górą wiekami, jedna z najlepszych głów politycznych niemieckich mianowicie Gottfried Wilhelm Leibniz, uznawał utrzymanie wolności Polski z pomocą niemiecką za niezbędną potrzebę, zarówno dla Polski, jak i dla Niemiec.

Gdy 16 września 1688 roku król polski z domu Wazów, Jan Kazimierz, rzekł się korony, liczni księżęta z rozmaitych krajów ubiegali się o tron polski, między nimi także palatyn Filip Wilhelm Neuburski — od niego 22 letni wtedy Leibniz otrzymał polecenie, aby powody, które mówią za wyborem palatyna, wyłożył w pi-

śmie ze stanowiska szlachcica polskiego i katolika.

W piśmie tem Leibniz powstawał z całą zaciętością przeciwko zwolnikom kandydatury ruskiego.

„Ale najmniej — pisał — nadaje się Moskwicin. Jeżeli jego wybierze — wszystko będzie stracone. Gdy raz do nas wejdzie, nigdy się już go nie pozbedziemy. Przepadła wolność, przepadła cywilizacja, przepadła oświata. Jest on barbarzyńcą z rodu, z obyczajów, z wychowania; bez żadnego pojęcia o wolności, od młodu przyzwyczajony do rządów despotycznych Jest on wrogiem Polski. I czy myślicie może, że Europa spokojnie patrzeć będzie, jak Polska, przedmurze chrześcijaństwa, padać będzie, gdy powstanie kolos, by zgnieść całą Europę?”

Wreszcie najciekawsze dla terażniejszości miejsce pisma Leibniza brzmi:

„Wogóle oba państwa — polskie i niemieckie, mają zupełnie jednakowe interesy, a mają myślą tylko o własnej obronie, oba nie pragną zabiorów, a tylko spokojnego władania tem, co mają teraz. Obą pragną pokoju i spokoju, a w ten sposób utrzymanie wzajemnych stosunków przyjacielskich jest dla nich zupełnie naturalnie wskazane. Leży to również w interesie całej Europy; oba powinny być tamą przeciw wszelkim zakusom panowania nad światem”.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 8 grudnia:

#### Wschodni plac boju.

Front wojsk gener. feldmarsz. ks. Leopolda Bawarskiego.

Ataki rosyjskie na Dźwiny zostały odparte.

Na południu od Widzów wyparto natychmiast oddziały, które zdołały się wedrzeć do stanowisk naszej strażnicy połowej.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Po nieudaniu się wielkiej ofensywy pomocniczej w Karpatach, Rosjanie podejmowali jeszcze tylko częściami ataki.

Szturmowali oni wczoraj wielokrotnie nad Ludowo i w dolinie Trotosul nasze linie i byli krwawo odparci.

#### Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Na zachodnim brzegu Mezy Francuzi zaatakowali wczoraj zdobyte przez nas 6 grudnia rowy na wzgórzu 304. Odparto ich.

#### Front bałkański:

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Nasz pochód przez linję Bukareszt—Ploesci nastąpił tak szybko, że Rumuni znajdujący się w górach pogranicznych w wąwozach Predealu i Altszane nie mieli żadnej wiadomości wycofać się w swoim czasie. W odwrocie swym natknęli się na wojska niemieckie i austro-węgierskie i napierali od północy, po większej części dostali się do niewoli. Między górami a Dunajem trwa pochód. Wyłącznie IX armja wzięła wczoraj 10,000 jeńców.

Nad Altą spełniło się niedające uniknąć przeznaczenie odciętych w Rumunji zachodniej sił. Pułkownik Szivo na czele podwładnych mu nie-

mieckich i austro-węgierskich wojsk, zmusił je do poddania się w dniu 6 grudnia. 10 bataljonów, 1 szwadron i 6 baterji w sile 8,000 ludzi i 26 dział, złożyło broń.

#### Front macedoński.

Ataki nocne Serbów pod Trnavą (na wschodzie od Cerny) odparte zostały przez wojska niemieckie i bułgarskie.

Również nie powiodły się ponowne natarcia Anglików na froncie Strumy.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

### Komunikat austriacki.

WIENIEŃ. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 8 grudnia:

#### Wschodni plac boju.

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Pochód za Rumuniami przez linję Ploesci — Bukareszt postępuje szybko naprzód. Cofający się z wąwozów Predealu i Altszane nieprzyjacieli zastął drogę odciętą przez wojska austro-węgierskie i niemieckie i po większej części dostał się do niewoli.

Wczorajsza zdobycz IX armji wynosi 10,000 jeńców.

Nad rzeką Altą grupa pułkownika Szivo ponownie zaatakowała odcięte w zachodniej Rumunji siły rumuńskie i zmusiła je do kapitulacji. 10 bataljonów, 1 szwadron i 6 baterji w sile 8,000 ludzi i 26 dział, złożyło broń.

Front wojsk gener. pułkownika Arcyksięcia Józefa.

Silne ataki nieprzyjacielskie w dolinie Protosul i w okręgu Ludowej, krwawo odparto.

Front wojsk gen. — feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Wśród wojsk c. i k. nie zaszły żadne wydarzenia.

#### Włoski plac boju.

Wczoraj rano w odcinku Karstu nastąpił silny ogień artylerji nieprzyjacielskiej, który spotęgował się znaczenie w okolicy Kossanjevicy. Jednak około południa, gdy nastąpiła niepegoda, znaczenie osłabił.

#### Bałkański plac boju.

Nad Vojusą trwał chwilami silny ogień artylerji nieprzyjacielskiej.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-poręcznik.

### Komunikat turecki.

Urzędowo donoszą dnia 6 grudnia.

#### Front kaukaski.

Na prawem skrzydle jedna z kompanji naszych odparła skutecznie atak trzech kompanji nieprzyjaciela.

Na pozostałych frontach nic nowego.

Zastępca Głównodowodzącego Enver Pasza.

### Komunikat bułgarski.

SOFIA. Sztab generalny donosi 7 grudnia:

#### Front macedoński.

W łuku Cerny stała działalność artylerji.

Po obydwóch stronach Wardaru trwa ożywiona działalność artylerji.

Na froncie Belasicy — nie zaszły żadne zmiany.

Nad Strumą ohwilami ogniem artylerji, oraz potyczki patroli.

#### Front rumuński.

W Dobrudży na całym froncie trwa działalność artylerji.

Nad Dunajem pod Tutakanem ożien artylerji i piechoty.

Pod Sylistrią ogień armatni.  
Na Wołoszczyźnie wojska sprzymierzone zajęły Bukareszt i Ploesci.  
Pochód trwa w dalszym ciągu.

#### Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, dnia 6 go grudnia:

Front zachodni.

Pomyślne wywiady naszych patroli miały miejsce nad rzeką Bystrycą w okolicy wsi Steryliziec.

W Karpatach lesistych wojska nasze obsadziły wzgórce o 3 wiorsty na południe od Jabionicy.

Front rumuński.

Na Wołoszczyźnie trwają ataki nieprzyjaciela.

Nieprzyjaciel odniósł sukcesy pod Tarybrirte i Ploesti, jak również w okolicy Zokauteni nad drogą żelazną z Pitu do Bukaresztu, gdzie Rumuni zmuszeni zostali do cofnięcia się z powodu przełamania frontu.

Front kaukaski:

Nie było poważniejszych walk.

#### Komunikat turecki.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 6 grudnia:

Po południu:

Noc minęła bez wypadków. Nic nowego.

Wieczorem:

Na froncie Somme w okolicy Bouchavesnes silna działalność obustronnych artylerji.

W Argonach walki za pomocą min, bez działalności piechoty.

Poza tem dzień minął wszędzie spokojnie.

#### Komunikat belgijski.

Urzędowo donoszą 5 grudnia:

Na rozmaitych punktach frontu toczy się walka artylerji, wrzasaża w odcinkach Ramscapella, Dixmuiden i Steenstraete.

Poza tem niema nic szczególnego do zakomunikowania.

#### Komunikat angielski.

Główna kwatera donosi dnia 8 grudnia:

W okolicy Loos i Ypres trwa znaczny ogień artylerji.

Dzisiaj obustronny znaczny ogień armatni w sąsiedztwie tyłów wzgórz pod Thiepval.

Poza tem oprócz zwykłej działalności bojowej dział rowów ochronnych niema nic szczególnego do zakomunikowania.

### Szczegóły zdobycia Bukaresztu.

Dnia 5 grudnia o godz. 10 m. 30 rano, został wysłany kapitan sztabu generalnego, Lange, jako parlamentarjusz z listem gen. marszałka polnego v. Mackensena do komendanta Bukaresztu, z żądaniem poddania twierdzy. W innym liście zawiądomono komendanta, że twierdza ulegnie ostrzeliwaniu, jeżeli parlamentarjusz nie powróci w ciągu 24-ch godzin.

Kapitan Lange, który na linii rumuńskich straży przednich przyjęty został przez pewnego generała, a następnie, z zawiązanymi oczyma, zawieziony w samochodzie do Bukaresztu, powrócił w dniu 6 ym grudnia z rana, przed upływem terminu.

Naczelný wódz armji rumuńskiej odmówił przyjęcia listów generała marszałka polnego v. Mackensena,

zasadniając to tem, że Bukareszt nie jest, wrzeczko, twierdzą, lecz miastem otwartem, nie posiada ani uzbrojonych fortów, ani przeznaczony dla obrony armji, ani gubernator, ani komendanta. Kapitan Lange wskazał, że Bukareszt posiada charakter twierdzy i że podobnie wymijająca odpowiedź nie powstrzyma operacji niemieckich.

Dnia 6-go grudnia części korpusu jazdy v Schmetowa zawiąduję jednym z fortów na froncie północnym. Części 54 korpusu armji wtargnęły za nimi i zdobyły linię fortów od Chiajny (front zachodni) do Odaile (front północny) Nieprzyjaciel stawiał opór tylko przy pomocy piechoty. Opór ten został szybko przełamany. Na zachód od strony frontu południowego wtargnęły części armji dunajskiej, poprzez pas forteczny i do miasta, gdzie nie napotkały żadnego oporu.

Wkraczając do Bukaresztu wojska powitane zostały przychylnie; rzucono im kwiaty. Generał marszałek polny v. Mackensen udał się w samochodzie do zamku królewskiego, gdzie powitano go wręczeniem mu bukietów kwiecica.

### Blokada Grecji.

FRANKFURT, 7 | 12. „Frankfurter Ztg.“ dowiaduje zię Paryża: Urzędowanie ogłoszono, że w porozumieniu ze sprzymierzeńcami rząd francuski ogłasza blokadę Grecji, rozpoczynając się w dniu 8 grudnia zrana. — Blokada rozciąga się na wyspy greckie włącznie z wyspami: Eubea, Kants i Santa Maura, jak również na wyspy zależne obecnie od rządu greckiego.

#### Stolica Rumunii w Jassach.

GENEWA, 8 | 12. Paryska Agencja Fourmiera dowiaduje się, że członkowie parlamentu rumuńskiego udali się do Jass. Prezydenci Izby i Senatu, liczni deputowani i ministrowie oraz najwyżsi naczelnicy urzędów państwowych już tam przybyli.

### Na rzecz pokoju.

KOPENHAGA, 8 | 12. Duńskie stowarzyszenie przyjaciół pokoju zamierza przed świętami Bożego Narodzenia odbyć szereg zebrań agitacyjnych na rzecz pokoju.

#### Lloyd George następcą Asquitha.

LONDYN, 8 | 12. Za radą Bonar Lawa, król zwrócił się do Lloyd Georgea z propozycją utworzenia nowego gabinetu. Lloyd George zgodził się i starał się pędzić o utworzenie ministerjum narodowego bez względu na różnice partyjne.

#### Metropolita Szeptycki pod dozorem ministra spraw wewnętrznych.

STOKHOLM, 8 | 12. „Riecz“ donosi, że wobec niezadowolenia, wywołanego zarówno w kołach prawosławnych, jako też w sferach Stolicy Apostolskiej, z powodu internowania lwowskiego metropolity unickiego hr. Szeptyckiego w klasztorze rosyjskim, oddano dozór nad metropolitą ministrowi spraw wewnętrznych.

### Francuski minister o pokoju.

„Hamburger Fremdenblatt“ donosi z Rotterdamu: Francuski minister Malvy oświadczył wobec socjalistycznych członków Izby, iż wojna nie będzie mogła już trwać długo. Jeśli się patrzy na przyszłość Francji, widzi się tylko jedną.

#### Trzy rocznice Mackensena.

BERLIN, 8 | 12. Dnia 6 grudnia r. b. — pisze major posażubowy Morath w „Berl. Tgbl.“ — obchodził feld-

marszałek Mackensen swoje urodziny już po raz trzeci w polu.

A za każdym razem święci je wielkiem zwycięstwem. W początkach grudnia 1914 r. w bitwach pod Włocławkiem, Kutnem i Łowiczem wziął do niewoli 80 000 Rosjan. Rankiem dnia 6 grudnia tegoż roku kazał zaatakować Łódź. Po południu miasto znalazło się w jego rękach.

W rok później — 1915 — stał na polach Serbji. Na dzień przed urodzinami, 5 grudnia zdobył Monastyr.

W roku bieżącym na swoje urodziny Mackensen zajął Bukareszt.

Zwycięski wódz zaczął 68-my rok życia.

### Zadania historyczne Rosji.

STOKHOLM, 8 | 12. „Now. Wrem.“ pisze w kwestji polskiej: Historycznym zadaniem Rosji, jako mocarstwa, jest przywrócenie wolności i narodowej samodzielności całej słowiańszczyźnie zachodniej.

Interes państwowy rosyjski wymaga stworzenia samodzielnego organizmu politycznego na granicy zachodniej. Od Polaków musimy oczekiwać też gruntownego przewartościowania ich poglądów, a mianowicie obok większego zaufania do Rosji, szczerzego zrzeczenia się wszelkich politycznych pretensji do pogranicznych obwodów białoruskich i małorusko-rusińskich.

### Poglądy pruskiego

#### ministra rolnictwa.

BERLIN, 7 | 12. W sejmie pruskim dziś wśród dalszego ciągu rozpraw w kwestji żywnościowej zabrał głos pruski minister rolnictwa bar. v. Schorlemer. Mówił obszernie o położeniu obecnem sprawy żywnościowej, a wywody swoje w końcu streścił w sposób następujący: Do daleko sięgającego optymizmu w zakresie wyżywienia ludności niema powodu. Musimy liczyć się jeszcze z możliwością dalszych ograniczeń. Gdy się jednak im poddamy, możemy być pewni, że nie będziemy zmuszeni do zawarcia przedwczesnego pokoju, któryby nie odpowiadał naszym nadziejom i poniesionym ofiarom.

Zaufanie to wzmacnia we mnie szczególnie dzisiejsze położenie wojskowe, jako też fakt, że nasi przeciwnicy tak samo znajdują się, jak i my, w ciężkiem położeniu ekonomicznem.

### Włościanie a Rada Stanu.

„Ziemia Lubelska“ donosi co następujące:

Dnia 1 b. m. odbyło się w Lublinie zebranie włościan z Lubelskiego, na którym rozważano sprawę tworzącej się Rady Stanu Państwa Polskiego.

Podkreślono z wielkiem ubolewaniem, że — według pogłosek — nie uwzględniono w składzie przyszłej Rady Stanu żadnego przedstawiciela włościan. Wobec tego powzięto jednogłośnie następującej treści rezolucję:

„Wobec tego, że stan włościański stanowi trzy czwarte części narodu polskiego włościanie domagają się z całym naciskiem odpowiedniego przedstawicielstwa włościan w Radzie Stanu z obu okupacji. Rada Stanu bez przedstawicielstwa włościańskiego nie będzie miała u włościan należytego zaufania.“

dnych dodatkowych sprzedaży kartofli w tym okresie nie będzie.

Natomiast każdy może w okresie tym kupować w dowolnej ilości brukiew i marchew bez kartek.

Sprzedaż kwitów na kartofle odbywać się będzie w następującym porządku:

na literę K we wtorek d. 12 grudnia b. r.  
na literę S we środę 12 grudnia roku b.

na litery G L Ł w czwartek d. 14 b. m.

na litery D E F I J w piątek d. 15 b. m.

na litery W Z Z w sobotę d. 16 b. m.

w biurach okręgowych rozdawnictwa kart na chleb od godz. 8 rano do 1 po poł.

Kartofle na zasadzie wykupionych kwitów wydawane będą jak dotąd w składach przy fabryce Peltzerów od g. 9 rano do 4 po poł. przy czym kartofle muszą być bezwarunkowo odebrane w dniu wykupienia kwitu, lub najpóźniej dnia następnego.

**U w a g a:** W oznaczonym wyżej terminie każdy powinien dokonać zakupu przypadającej mu ilości kartofli, gdyż praktykowana dotychczas dodatkowa sprzedaż dla spóźnionych uskutecznianą nie będzie.

#### Podziękowanie

Zarząd Doraźnej Pomocy dla dziatwy szkolnej przy Radzie Opiekuńczej m. Częstochowy składa serdecznie „Bóg zapłać” za dzielną i ofiarną pracę w czasie „kwesty na dziatwę biedną” pań i panów nauczycieli miejskich i Tow. Opieki Szkolnej, kierowniczek ochron R. O., słuchaczek zakładów freblowskich pp. Michalskiej, Żeliszewskiej i Ligenszówny, za lokal p. Chętkowskiemu i dekoracje p. Kurkowi.

Założoną podziękę składamy całemu ogółowi, który poparł myśl uroczenia pamięci H. Sienkiewicza, przez złożenie ofiary z kilkuset rb. (rb. 576 kop. 70) na zaspokojenie potrzeb dziatwy polskiej, z której kraj i Ojczyzna ma się doczekać szczęśliwej przyszłości.

#### Lista ofiarodawców na biadnie dzieci.

- 41) J. Sojecki (Ost. Grosz) 1 rb.
- 42) Kreterowie (Częstochowianka) 5 rb.
- 43) Smidla (Ostatni Grosz) 1 rb. miesięcznie przez czas nieokreślony.
- 44) A. Heininger (Zacisze) 3 obiady tygodniowo przez 3 miesiące i 3 obiady świąteczne.
- 45) Baryleka (Hubertowska) 4 rb. 2 przez 5 mies.
- 46) Antoni Matek (ul. św. Kazimierza) rb. 1.
- 47) Stefanja Ziętkiewicz (ul. św. Kazimierza) 6) 2 rb.
- 48) M. Miller — rb.
- 49) J. Lipiński (św. Barbary) 16) rb. 1.
- 50) A. Wiewiorowski (Kościelna) 3 rb.
- 51) Podlewska (Wieluńska) 50 k.
- 52) Anczykowski (ul. Wieluńska) 8 rb.
- 53) Anczykowski (ul. Wieluńska) 25 kop.
- 54) Anczykowska (ul. Wieluńska) 50 kop.
- 55) Otrębska (Wieluńska) 80 k.
- 56) Pietrzykowski (Wieluńska) 18) 1 rb. mies. przez 4 mies.
- 57) W. Nassalska (ul. Wieluńska) 12 kop.
- 58) A. Z. (Wieluńska) 28) 50 k.
- 59) A. Padezowski (Wieluńska) 10 kop.
- 60) Kapiński (Wieluńska) 20 k.

#### Zaginiona.

Roznosicielka gazet w kantorze pism przy ul. Teatralej 11 Józefa Kadłubek, lat 14, wyszła we czwartek w celu roznoszenia pism i do tej pory nie wróciła.

Ktoby cośkolwiek wiedział o zaginionej przesyłki jest o zawiadomienie naszej redakcji lub powyższego kantoru.

#### Z teatru „Paryskiego“.

Dyrekcja teatru Paryskiego dbając o najswieższy i aktualny dobór obrazów krótko zademonstruje niezmiernie aktualny obraz „Powitanie Legjonów w Warszawie“.

#### Odezw a.

Poczynając od d. 8 grudnia r. b. wydelegowani członkowie Komisji ofiar dobrowolnych przy Radzie Opiekuńczej m. Częstochowy zbierają codziennie od mieszkańców miasta Częstochowy deklaracje na dobrowolne składki miesięczne na rzecz Doraźnej Pomocy. Wzrasta codziennie ilość osób, zgłaszających się do Rady Opiekuńczej o pomoc w wyżywieniu, odzież, opał, lekarstwa lub zapomogę pieniężną, a szczerze środki Rady nie są w stanie zadość uczynić tym potrzebom. Obywatelskim przeto obowiązkiem mieszkańców miasta jest przyjść z pomocą Radzie Opiekuńczej przez deklarowanie i płacenie stałych ofiar miesięcznych. Żywimy nadzieję, że zamożniejsi mieszkańcy pośpieszą z tą pomocą, nie oglądając się na dopływ środków z zewnątrz, który z resztą jest coraz szczuplający. Częstochowa powinna sama przez ciężkie czasy wojny wyżywić swoich biedaków.

Komisja ofiar dobrowolnych ch.

#### Legendsy o Jasnej Górze.

nap. Stanisław Rumszewicz.

#### I.

Każdemu z przybywających po raz pierwszy na Jasną Górę, zwłaszcza cudzoziemcom się zdaje, iż klasztor jasnogórski, ten piękny zabytek średniowiecza, owiany jest urokiem legend poetyckich, tymczasem tak nie jest.

Istnieje wprawdzie kilka legend związanych z świątynią jasnogórską, ale nie odznaczają się one poetycznością.

Nazwę „Jasna Góra” wyprowadzają w następujący sposób.

Góra, na której wzniesiono klasztor nazywa się Jasną dlatego, iż dawniej na tej górze było dużo białego krzemienia, który oświetlony promieniami słońca jaśniał zdaleka.

Na cztery wieki przed sprowadzeniem cudownego obrazu, święty Wojciech podczas swej pielgrzymki miał, według legendy, zatrzymać się w pobliżu wzgórza, gdzie dziś wznosi się wspaniała bazylika jasnogórską i rzekł, — wskazując na jaśniejące wzgórze:

„To miejsce zajaśnieje łaskami Przenajświętszej Dziewicy“.

Proroctwo te słowa spełniły się po upływie kilku wieków.

Władysław książę Opolski wioząc obraz cudowny z Bełzka do zamku swego w Opolu na Śląsku w sam dzień św. Macieja r. 1382 zatrzymał się na Jasnej Górze. Wówczas tam, gdzie obecnie wznosi się kaplica M. B. Częstochowskiej wybudowana w XV stuleciu przez Władysława Jagiełłę, stał mały drewniany kościółek parafialny, proboszczem przy tym kościele był wówczas staruszek nazwiskiem Biel.

Na plebanji u księdza Biela Władysław Opolski nocował. We śnie książę otrzymał napomnienie od Boga, żeby tutaj obraz zostawił i dalej go nie śmiał wieźć.

Podczas śniadania Opolczyk opowiedział księdzu Bielowi swój sen, w końcu zaś, drwiąc sobie ze snu, wyrzekł:

„Sen mara, Bóg wiara!“  
I wyszedł, rozkazawszy dalej wieźć obraz.

Obraz ten z bełskiego zamku ciągnął wóz parokony, z Jasnej Góry jednak konie, które dotąd ciągnęły wóz bez najmniejszego wysiłku, nie mogły w żaden sposób ruszyć z miejsca.

Książę Władysław Opolczyk zaczął przyrządzać jeszcze parę koni, ale ani czwórka koni, ani sześć nie mogło ruszyć z miejsca.

Wtedy dopiero książę zrozumiał, iż jest wola Boża, aby obraz został na Jasnej Górze.

Zawezwał tedy z Węgier oo. Paulinów, którzy zostali stróżami Cudownego Obrazu.

#### II.

Podczas oblężenia Jasnej Góry przez Szwedów w listopadzie roku 1656 na dachach klasztoru jasnogórskiego, według legendy, ukazywała się przejaśnia postać Bogarodzicy, ostantajająca rąbkiem swego płaszczu świątynię jasnogórską. Kule wraz odbijały się od płaszczu, Niepokalanej, spadały na dół w obrębie twierdzy i wtedy zbraczka Kostucha zbierała je i w fartuchu przynosiła obrońcom Jasnej Góry.

Obraz cudowny podczas oblężenia przeniesiono na korytarz pierwszego piętra za kłauzurą i umieszczono w ołtarzu. Przed ołtarzem w czasie oblężenia, przeor Kordecki odprawiał Mszę świętą.

W ołtarzu tym obecnie odnowionym, znajduje się niewielki obraz — kopia cudownego wizerunku Matki B. Częstochowskiej. Po lewej stronie ołtarza znajduje się obraz dużych rozmiarów, będący wierną kopią cudownego wizerunku Jasnogórskiej Pani.

Kopja ta przeszło trzy wieki liczy. Mszy świętych przed ołtarzem Kordeckiego obecnie się nie odprawia.

Po drugiej stronie korytarza klasztornego, naprzeciw ołtarza znajduje się cela oznaczona obecnie N 7, którą według ustnej tradycji klasztornej, zamieszkiwał wielki przeor. Cela Kordeckiego przeznaczona jest dla goszczących na Jasnej Górze dygnitarzy klasztornych.

#### Rozmaitości.

##### Smierć wnuka Napoleona I.

W Villers Cotterets pod Paryżem zmarł Karol hr. Walewski w 68 roku życia. Jest to syn urodzonego w r. 1810, syna Napoleona I i Marii hr. Walewskiej, który za rządów Napoleona III był francuskim ministrem spraw zagranicznych. Hr. Karol Walewski służył pierwotnie w wojsku i był już pułkownikiem. Ponieważ jednak stosunki jego majątkowe nie były zbyt pomysłne, wystąpił z wojska i otrzymał posadę w wielkim instytucji finansowym „Credit Lyonnais“. Po wybuchu wojny zgłosił się dobrowolnie do służby i otrzymał komendę pułku, w toku jednak kampanji zachorował, a przed kilku dniami zakończył życie.



## Wybuch w fabryce amunicji.

Z Londynu donoszą: W Anglii północnej zdarzył się wybuch w państwowej fabryce amunicji. 26 robotnic straciło życie a 30 uległo porażeniu. Szkody niewielkie. Fabryka w dalszym ciągu będzie czynna.

## Wyodrębnienie Galicji.

Prace nad projektem wyodrębnienia Galicji zostały już rozpoczęte i trwają dalej w sposób przepisany, jak o tem donosi „Kurjer Lwowski“.

W pracach tych biorą udział: Bobrzyński, Biliński i hr. Gołuchowski, Istnieje zamiar, by na czele Galicji stanęła osobistość wybitna, mająca tytuł kanclerza.

Według dzisiejszego stanu rzeczy, osobą tą mógłby prawdopodobnie zostać hr. Agenor Gołuchawski.

## Z Warszawy.

Otwarcie Seminarjum Neoplatonicum, ul. Piękna 44 odbyło się d. 24 listopada o godz. 9 zrana ks. Wł. Karłowicz odprawił wotywę za pomyślny rozwój tej wyższej instytucji naukowej. Nazajutrz d. 25 listopada, o godz. 6 wieczorem prof. L. Pomian-Biesiekiński, rektor Seminarjum Neoplatonickiego, wygłosił pierwszy odczyt inauguracyjny „O filozofii Platona“.

### Tablice uliczne.

W związku z postanowioną zmianą tablic ulicznych w całej Warszawie wrócone uwagę na tablice kamienne z napisami ulic z końca wieku 18, wmurowane w niektóre z domów dzielnicy staromiejskiej.

Wiele z nich jest zamalowanych, a nawet zamurowanych.

Sprawą odświeżenia ich zajął się Wydział konserwatorski.

## Składajcie ofiary na Polską Macierz Szkolną

## Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W odpowiedzi na artykuł z d. 8 b. m. „Mięso czy kości“, niżej podpisani wyjaśniamy: 1. Zrazowa i krzyżowa nie poginęły z targu, tylko mięsa jest cokolwiek mniej, wszak wiadomem jest, że z rozporządzenia władz ilość uboju bydła jest ograniczona. Następnie skąd pochodzą trybowane kości wiedzą dobrze Sz. konsumenci, którzy kupują samo mięso, placąc nieraz podwójną cenę i tem samem pomagają, może często bezwiednie wszystkim i nadużyciom, bo tę kość sprzedający dołoży innemu odbiorcy, który chce kupić mięsa za 1 m. 15 fen. t. j. podług taksy. Co zaś do wyjmowania tułu i innych nadużyć to w celu ukroczenia należy Sz. Publiczność w każdym poszczególnym wypadku meldować w miejscowym Magistracie, winny będzie należycie ukarany, nadużycia się skończą a ogół rzeźników będzie wolnym od zarzutów, których dopuszczają się jednostki.

Prosząc o wydrukowanie niniejszego wyjaśnienia, łączymy wyrazy szacunku i pozawania.

Edward Szpigiel.

Granek Krauze.

Częstochowa, 9 grudnia 1916 r.

## CO JEMY?

Co my jemy? O tem jedynie wrażenia niewyraźne i podejrzenia wyraźne nam szepcą niemile rzeczy. Ale dopiero gdy „mędrcu szkiełko i oko“ obróca się na nasze aktualne wiktualia, myśl docnodzi do właściwych uświadczeń.

Rabek tych tajemnic spożywczych odstąpił okazynie, przy dyskusji budżetu sanitarnego w Warszawie radny Tarczyński, doktor chemji. I gdyby książki człowieka połączone były w pośledni sposób z mózgiem a nie przez oddalone i ledwie pokrewne węzły nerwu sympatycznego, ssercałyby się, pod wpływem tych demaskowań w najstraszniejsze „miserere“ z gniewu, grozy i wściekłości.

Co my jemy teraz bowiem pod postacią mleka, chleba, masła, wędliny? A właściwie czego my pod powyższymi postaciami teraz nie jemy! Drzewo w formie zabarwionych trocin, kamienie w formie zmielonego gipsu, kupuje się w każdym sklepiku na wagę za drogie pieniądze.

Woda stała się najkosztowniejszym ze środków pożywnych: wchodzi ona w stosunku 95 procentów do mleka, 50 ciu do masła i 97 iu do tak zw. „oliwy“. I to jest jeszcze najniewinniejsza z zabawek tych, którzy sobie zyskowny sport czynią z naszego zdrowia i życia. Bo naprz. w tak zw. „oliwie“ owa reszta 3 procent, to produkt chemiczny, wprawdzie pożywny, ale dla wszelkiego rodzaju bakterji i bakcyli. Karagen jest idealną „odżywką“, jak się mówi w bakterjologii.

Rosyjskie prawodawstwo, którego u nas jeszcze nie zrzucono, sprzyja z całego serca zbrodniarzom, którzy do mąki dosypują gipsu, a do czekolady kory drzewnej. Za produkt za fałszowany uważa on taki, który jest „widocznie niezdalny do spożycia“. A największą karę za przestępstwo podobne wyznacza się trzy miesiące kozy.

To tak mało, że fałszerz po zrobieniu rachunku, dochodzi do wniosku, że „ryzyko się opłaca“.

## Ze świata.

### Czternaście tysięcy zagubionych dzieci polskich.

Dzienniki polskie w Rosji donoszą, że według dokładnych spisów petersburskich w przytułkach w Rosji przebywa obecnie 14 tysięcy polskich dzieci, które w czasie zamieszek wojennych zgubiły się rodzicom bądź też opiekunom.

## KRONIKA

### Jutrzejsze zebranie Rady Op. m. Częstochowy.

Jutro, w poniedziałek 11 b. m. o godz. 6 po poł. odbędzie się zebranie Rady Opiekuńczej m. Częstochowy.

### Nowy prezes R. G. O.

Na miejsce hr. Adama Ronikiera i radcy Stan. Dzierżbickiego wybrani zostali ksiądz Eustachy Sapieha—prezesem R. G. O. a p. Stan. Staniuszewski — prezesem zarządu.

### Z Jasnej Góry.

Musimy podzielić się tą radosną wiadomością, że dzielny i czoigodny O. Przeor Piotr Markiewicz powstał z ciężkiej choroby i udaje się jako rekonwalescent do Zakopanego na kilka miesięcy.

W uroczystości Niep. Pocz. N.M.P. odbyły się uroczyste śluby O. Hieronima i obłóczyny jednego z kandy-

datów do Klasztoru Jasnogórskiego.

Mamy nadzieję, że przy zdrowiu O. Przeora i przy powiększaniu się znaczny i gorliwych zakonników Zakon Paulinów stanie odrodzony, a Jasna Góra roztoczy swe blaski na wszystkie ziemie polskie.

### Karty chlebowe.

Miejska Deputacja Żywnościowa podaje do ogólnej wiadomości, że wobec święta w dniu onegdajszym (8-go grudnia), rozdawnictwo karty na chleb wraz z kartą na cukier i kartofle odbywa się będzie dodatkowo w poniedziałek dn. 11 grudnia r. b. w Biurach Okręgowych.

### Sprawozdanie z 9-ciu Herbaciarni za m. listopad 1916 r.

Herbaciarnie.	Korzystało szkół lub ochron	Wydano porcji kawy lub miska
Nr. 1	7	1729
„ 2	11	2936
„ 3	4	840
„ 4	6	1398
„ 5	3	672
„ 6	7	1472
„ 7	2	512
„ 8	4	768
„ 9	4	768

Razem szkół 48. Wyd. por. 11086

W ostatnim tygodniu miesiąca wydano chleba funtów 975.

### Wykłady p. Fidlera.

W poniedziałek dnia 11 grudnia o godz. 8-jej wiecz. p. Fidler rozpoczyna wykłady z dziedziny ekonomji politycznej w lokalu Koła Prac. nad rozw. przem. i handlu, Teatralna nr. 14. Zarząd Koła uprasza swych członków o jaknajliczniejsze uczęszczanie na wspomniane wykłady.

### Sprawozdanie z dnia znaczka Sienkiewicza na rzecz Doremocy dla dziatwy szkolnej w d. iu 3 grudnia 1916 r.

Kwesta z ubiegłej niedzieli, przyjęta, notabene, przez częstochowian sympatycznie, mimo ciężkie czasy nadwyraz, dała następ. wynik:

Dochód z kwesty ulicznej—303 rb. kop. 77, z kwesty domowej—rb. 358 kop. 40, razem rb. 667 k. 17.

Rozchód: znaczki—rb. 40 nalepki rb. 12, drugi, odezwy, obstuga etc.—rb. 28 k. 47, razem rb. 80 k. 47.

Czysty zysk—ro. 576 k. 70.

Ofiara ta, jakkolwiek znacznie niższa od zeszłorocznej, zwiększa się z każdym dniem wobec napływających jeszcze datków. W każdym razie świadczy ona wymownie o miłośierdzu i poczuciu obywatelskiem mieszkańców naszego grodu.

Zasilek ten starczy znów na pewien czas i umożliwi podanie kubka kawy z kromką chleba licznej biednej rzeszy dzieciarni szkolnej.

Zarząd D. P. dla dz. szk.

### Pola Negri w Częstochowie.

Jak się dowiadujemy w miesiącu styczniu w teatrze Paryskim wystąpi goszczynie słynna artystka Pola Negri w otoczeniu artystów teatru „Miraz“ z twórcą tegoż teatru p. Henrykiem Markiewiczem na czele.

### Sprzedaz kartofli na święta.

Miejska Deputacja żywnościowa podaje do ogólnej wiadomości, że wyjątkowo wobec nadchodzących świąt sprzedawać będzie w biurach okręgowych kartofle odrazu na 2 kupony Serji VIII

po 15 funtów na każdy kupon czyli razem 80 funtów kartofli na 2 kupony karty AB i CD. na cały czas ważności karty t. j. od d. 11 grudnia do d. 7 stycznia 1917 r.

Uprowadza się, że kartofle te bezwarunkowo muszą wysterożyć każdemu do 7 stycznia 1917 r. gdyż za-

**Teatr „PARYSKI”**Program od Piątku 8-go Grudnia 1916 roku  
— i dni następných: —

Sensacja!

Sensacja!

**Tajemnice Kijowskiej „Ochrany”**

Wstrząsający dramat w 6-ciu częściach, w wykonaniu pierwszorzędných artystów.

Nad program: **Zjazd Chłopski w Warszawie 26 Listopada 1916 r.** (Zdjęcie z natury)— NA —  
**SCENIE!**

„Po maskaradzie”

Znakomita krotoczwila  
w 1 akt. K. Tarnowskiego.

Teatr centralnie ogrzany! — Szczygóły w programach.

**Teatr „ODEON” ul. P. Maryi 27.**

Program od soboty 9-go do wtorku 12-go Grudnia 1916 r.

Ostatnia nowość sensacyjna!

Ostatnia nowość sensacyjna!

Tylko 4 dni!

**TAJEMNICA MUMJI**Znakomity, niebywały pod względem treści i wykonania, dramat sensacyjny w 4-ch aktach,  
z przygód króla detektywów **Joe Jenkinsa.**Operacje chirurgiczne d-ra Otto (Pouczający z natury)  
„ANONIM” (Komedja z Presem w roli głównej.)

— NA SCENIE! —

**Genialny doktor**

Farsa w 1-ym akcie.—

Uwaga: Teatr ogrzany.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. Al. Salzberga. — Ceny miejsc zwykłe. — Szczygóły w programach.

**Doktor medycyny  
Juljan Lipiński**Sprawdził się do Częstochowy  
Ogrodowa 20 II piętro  
przyjmuje chorych  
od 8½—10½ rano i do 3—5 po poł.**Doktor  
PAWEŁ BRONIAŃSKI**w Częstochowie przeprowadził się na ulicę  
Panny Marji Nr. 21 obok  
Teatru Paryskiego.Choroby skórne i dróg moczowych. Przy-  
jmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł. Panie od 12—1  
po poł.Polecam Podeszwy drewniane  
ulepszone  
ulica Teatralna № 26.  
Kott.**Ofiary.**Dla biednych dzieci na obiady Leopolda  
Wnrowska za m. grudzień rb. 2 kwit 346.  
D. Sosnowska (jednorazowo) rb. 1 kop 50  
kwit 347. Wawrzynowicz (jednorazowo) rb.  
1 kwit 348. Ludomira Fiszerowa (jednorazowo  
rb. 1 kwit 349 (płaci miesięcznie) rb.  
1 kop 50 dla Janka Szymańskiego ucznia  
szkoły elementarnej p. Mateuszaka.**Od Administracji.**Uprzejmie prosimy Szano-  
wnych Prenumeratorów o ia-  
skawe wpłacenie prenumera-  
ty gdyż zalegającym zmusze-  
ni będziemy wstrzymać wy-  
syłkę „Gońca Częstocho-  
wskiego”.**Mleko skoncentrowane** zastępujące  
mleko i cukier i Ser śmietankowy poleca  
Skład Ryb żywych ul. Panny Marji 26. 960—**Dnia 8 b. m.** w przejściu z ul. Siedm Ka-  
mienic a Placem Jasnogórskim zgubiono  
srebrny damski zegarek z monogramem J. B.  
Zaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą do  
Administracji Gońca. 957—**Patefon sprzedam.** Wiadomość ul. Panny  
Maryi Nr. 44. Cukiernia. 958—**Kaszke krakowską** Groch polny Grzyby,  
Maggi, Masło, Sery, Mięso jarskie, Pomido-  
ry i Szczaw w konserwie, Herbatę i Marmoladę  
poleca Skład Ryb żywych ul. Panny Marji 25.**W arształ** stolarski do sprzedania ulica  
Warszawska 34 m. 13. 955—**Do fryzjera** ul. Panny Maryi Nr. 35  
potrzebny chłopiec. 956—**Potrzebny zaraz Stróż.**  
Wiadomość w Gońcu.**NA GWIAZDKĘ**  
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY  
**p. f. W. Wesołowski**  
w Częstochowie ul. Panny  
Maryi № 29.Przez Listopad i Grudzień, zdjęcia wy-  
konywa po cenach zniżonych.**Mk. 31,000**może każdy wygrać tylko za  
Mk. 6.60, kupując los  
Ubożych Matek.25 tys. losów 3187 wygranych na  
Mk. 95,700.

Cena losu Mk. 6.60, ¼ l. Mk. 1.65

Ciągnięcie od 17-23 Grudnia 1916.

Do nabycia w kantorach wymiany  
i sklepach mater. piśmiennych.**Zakład Lecznicy**  
**D-ra J. KMITY**  
Warszawa, Nowowiejska 8.  
Choroby gardła, nosa i uszów.**LEKARZ-DENTYSTA**  
**Michał Grejniec**w Częstochowie  
ul. Panny Maryi № 10. (I Aleja)Choroby zębów i jamy ustnej.  
przyjmuje podzienie  
od 9—1 i od 3—7 wieczorem.**Stanisław RUMSZEWICZ**wychowaniec uniwersytetu  
charkowskiego,**ADWOKAT**w Częstochowie ul. Piękna № 4  
(pierwsze piętro nad b. biurem  
adresowem) Przyjmuje od 2—3 po  
poł.

Pierwszorządca Chrześcijańska Pracownia GORSETÓW

**„JOZEFY”**Nagrodzona Medalem  
CZĘSTOCHOWA, ul. P. Marji 46.  
róg Szkolnej Nr. 1.  
gorsety kroi paryskich i wiedeńskich  
hygieniczne i do wyrównania figury  
szelki do prostego trzymania biustono-  
sze, pasy i t. d. Pranie, reperacja i prze-  
rabianie. — Ceny umiarkowane. 1447**Sprzedaje się**odpadki drzewa zdadne  
na opał lub do robót  
tokarskich, cena metra  
8 rubli. Fabryka zapa-  
łek ul. Ogrodowa № 40.**Malarz W. Mączyński**  
ul. Krótka № 39.